



Sygn. akt V CSK 434/07

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

w sprawie z powództwa „P.(...)” Spółki z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko M. K.

o uznanie czynności za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 lutego 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 maja 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 marca 2007 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 12 grudnia 2006 r. i oddalił żądanie powódki ochrony skargą pauliańską jej wiarygodności określonych w pozwie przez uznanie, że zawarta między małżonkami K. umowa darowizny, o treści „R. Z. K. całe swoje uprawnienia wynikające ze wspólności majątkowej małżeńskiej w stosunku do opisanych nieruchomości (...)

daruje swojej małżonce M. S. K. (..)”, jest wobec powódki bezskuteczna. U podłoża tego rozstrzygnięcia legł pogląd, że dłużnikowi R. K. nie można przypisać zamiaru pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli w chwili dokonywania darowizny na rzecz małżonki.

Skarga kasacyjna powódki – oparta na obu podstawach z art. 398³ k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 328, 233 k.p.c. oraz art. 530 k.p.c. i zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Artykuł 530 k.c. zaostcza przesłanki subiektywne w przypadku zaskarżenia aktów dokonanych przed powstaniem wierzytelności chronionej, uzależniając skuteczność roszczenia pauliańskiego m. in. od istnienia po stronie dłużnika zamiaru pokrzywdzenia wierzyciela.

Zamiar pokrzywdzenia, wymagany przez art. 530 k.c., nie powinien podlegać zawężającej wykładni, jakiej dokonał Sąd Apelacyjny, gdyż z konieczności rzeczy czyniłoby to iluzoryczną ochronę przyszłych wierzycieli. W związku z tym świadomość możliwego pokrzywdzenia jest również wystarczająca do przyjęcia zamiaru pokrzywdzenia, albowiem działanie ludzkie obejmuje w zasadzie nie tylko następstwa zamierzone, ale i te, których jakkolwiek nie chce się wywołać, przewiduje się jako możliwe, a zarazem objęte i wolą. Oznacza to, że zamiar pokrzywdzenia przyjąć należy także u tego, kto w chwili dokonywania czynności liczył się z tym, że w związku z jego działalnością może mieć wierzycieli i że czynność jego może być połączona z ich krzywdą.

W wiążących Sąd Najwyższy okolicznościach faktycznych wręcz trudno wyobrazić sobie racjonalne przyczyny dokonanych przesunięć między masami majątkowymi inne niż mające służyć uchyleniu się dłużnika – R. Z. K. od odpowiedzialności za istniejące i powstałe w przyszłości zobowiązania. Dłużnik R. Z. K. przeniósł majątek na żonę, aby wyłączyć odpowiedzialności z tego majątku za te zobowiązania. Nie ma więc wątpliwości, że uświadamiał sobie ewentualne pokrzywdzenie.

Skoro Sąd Apelacyjny wyszedł z odmiennych założeń zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.